

Strona znajduje się w archiwum.

## O TYM JAK NIEBEZPIECZNA MOŻE BYĆ NASZA NIEOSTROŻNOŚĆ JEŻELI CHODZI O TRANSAKcje FINANSOWE PRZEKONAŁY SIĘ DWIE PANIE, KTÓRE DOKONYWAŁY ZAKUPÓW POPRZEZ PORTALE SPRZEDAŻOWE

**Oszuści internetowi nie próżnują. Nie muszą wychodzić z domu, by naciągnąć niczego nieświadome ofiary swoich przestępczych działań. Coraz częściej oszuści wyłudniają pieniądze wykorzystując do tego procederu znane strony służące do kupna/sprzedaży wystawianych przedmiotów.**

W pierwszym przypadku ofiara to 27-latką z Pasłęka. Kobieta otrzymała wiadomość sms dotyczącą odbioru paczki, a że takowej się spodziewała to postąpiła zgodnie z instrukcją w smsie. Tam natomiast, żądano dopłaty niewielkiej kwoty, aby przesyłka w ogóle dotarła. W wiadomości podano też link, który kobieta otworzyła i... dokonała dopłaty. Z jej konta „zniknęła” kwota 1000 złotych.

Inną kobietę nieznanemu sprawcy skusił sprzedawaną w internecie książką. Ta „kupiła” owa książkę i skorzystała z przysłanego jej formularza dokonania zapłaty. Kobieta podała tam m.in. dane autoryzacyjne karty w wyniku czego z jej konta bankowego wykonano przelew w wysokości 950 złotych. Co było kwotą znacznie przewyższającą wartość książki. Obie sprawy trafiły na policję.

Do tematu smsowych oszustw wracamy już po raz kolejny. Metoda działania oszustów cały czas jest skuteczna bo dajemy się „nabierać” na dopłatę do paczki. Scenariusz za każdym razem jest taki sam. Otrzymujemy sms o treści informującej, że musimy dopłacić kilkanaście groszy (najczęściej 50 groszy) do paczki, by ta do nas dotarła. W przeciwnym razie zamówienie zostanie anulowane. W smsie jest link do dokonania opłaty. Jak nie trudno się domyślić wejście w link i dokonanie przelewu „50 groszy” sprawi, że zawartość naszego konta zostanie przelana na inny rachunek. Oszuści wykorzystują to, że obecnie dużo osób robi zakupy w Internecie i oczekuje na przesyłkę. Napotkanie nawet przypadkiem takiej sytuacji nie jest więc trudne.

(kn/kh)